

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił L. Ł. (1) prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwagi na to, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 25-letniego stażu pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż do stażu pracy nie zaliczono wnioskodawcy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 18 kwietnia 1971 r. do 24 kwietnia 1975 r. w miejscowości D. N., ponieważ w tym czasie ubezpieczony kontynuował naukę w (...) Szkole Zawodowej w Ł., tj. poza miejscem położenia gospodarstwa rolnego, a więc głównym zadaniem i celem w tym okresie była nauka i odbywanie zajęć szkolnych, a nie świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym, która z uwagi na szkolne wymagania czasowe nie mogła być wykonywana w rozmiarze mającym istotne znaczenie dla funkcjonowania gospodarstwa rolnego rodziców. Praca w gospodarstwie rolnym mogła stanowić jedynie pomoc przy określonych pracach. Uwzględniono ogólny staż pracy wynoszący 23 lata, 3 miesiące, 28 dni okresów składkowych, w tym staż w szczególnych warunkach wynoszący 20 lat, 2 miesiące i 25 dni.

decyzja - k. 23 plik I akt ZUS

Wnioskodawca L. Ł. (2) w dniu 23 kwietnia 2015 r. złożył odwołanie i wniósł o uwzględnienie do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 18 kwietnia 1971 r. do 23 kwietnia 1975 r. oraz o zmianę zaskarżonej decyzji Wskazał w uzasadnieniu, że w okresie od 18 kwietnia 1971 r. do 23 kwietnia 1975 r. wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy wszystkie prace w gospodarstwie rolnym rodziców położonym w D. N..

odwołanie - k. 2 – 4

W piśmie procesowym z dnia 29 kwietnia 2015 r. ubezpieczony wskazał, że do szkoły zawodowej uczęszczał w okresie od 1 września 1971 r. do 1 lutego 1975 r. – 3,5 roku zamiast 3 lat. Podał, że powtarzał klasę, gdyż praca w gospodarstwie rolnym nie pozwoliła mu dostatecznie przygotowywać się do zajęć szkolnych. Wniósł o zaliczenie stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym alternatywnie okresów:

- od 18 kwietnia 1971 r. do 31 sierpnia 1971 r. (4 miesiące i 13 dni) do czasu rozpoczęcia nauki,
- od 2 lutego 1975 r. do 23 kwietnia 1975 r. (2 miesiące i 21 dni) po ukończeniu szkoły, a przed pójściem do wojska,
- od 11 kwietnia 1978 r. do 17 maja 1978 r. (1 miesiąc i 6 dni) po wyjściu z wojska,
- praca w wakacje – ponad 6 miesięcy,
- praca w soboty i niedziele przez okres trzy i pół roku – 9 miesięcy.

Wniósł o łączne zaliczenie 23 miesięcy i 10 dni bez wliczania ferii zimowych. Dodał, że dało to łączny staż pracy wynoszący 25 lat, 3 miesiące i 8 dni okresów składkowych.

Pismo procesowe – k. 5 – 6

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 25 maja 2015 r. organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że odmówiono wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z art. 184 ustawy emerytalnej, gdyż do dnia 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił on 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. W dalszej części Zakład powielił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

odpowiedź na odwołanie – k. 8

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

L. Ł. (1) urodził się w dniu (...) Wnioskodawca w dniu 17 kwietnia 1971 r. ukończył 16 rok życia.

bezsporne.

W dniu 17 marca 2015 r. wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę. wniosek k. 1 – 8 plik I akt ZUS

Z Księgi Wieczystej KW Nr (...) wynika, że istniało gospodarstwo rolne położone we wsi D. N. obręb geodezyjny D. N. o powierzchni 10,01 ha, którego właścicielami byli F. i C. małżonkowie Ł.. Powyższe gospodarstwo aktem notarialnym Repertorium A Nr 271/86 z dnia 5 marca 1986 r. przekazali synowi Z. Ł.. Urząd Gminy w D. nie posiada dokumentów dotyczących zatrudnienia z lat 1971 – 1975.

Zaświadczenie – k. 9 plik I akt ZUS

L. Ł. (1) był uczniem (...) Szkoły (...) w Ł. w okresie od 1 lutego 1972 r. do 1 lutego 1975 r. Do szkoły dojeżdżał codziennie motorem około 40 minut.

Świadectwo ukończenia szkoły zawodowej – k. 21 plik I akt ZUS, zaświadczenie – k. 28 plik I akt ZUS, bezsporne

W gospodarstwie rolnym wnioskodawca mieszkał z rodzicami i rodzeństwem. Już jako dziecko pomagał w gospodarstwie rodzicom. W spornym okresie w gospodarstwie było dużo inwentarza i trzody chlewnej. Było 8 krów dojnych, świnie, kury, kaczki. Siano owies, pszenicę, żyto, ziemniaki, saladerę. Gospodarstwo nie było zmechanizowane. Ubezpieczony pomagał przy zwierzętach, pracował w polu, w zimie pomagał przy młocce. Wnioskodawca pomagał w gospodarstwie rano przed pójściem do szkoły – wyganiał rano krowy na pole, po południu po powrocie do domu.

Zeznania świadka S. A. z dnia 20 stycznia 2016 r. – 00:09:55 – 00:16:15 – płyta CD – k. 19, zeznania świadka Z. K. – 00:16:15 – płyta CD – k. 19

Po ukończeniu nauki w szkole zawodowej wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową w okresie od 24 kwietnia 1975 r. do 10 kwietnia 1978 r.

Książeczka wojskowa – plik II akt ZUS

Ubezpieczony nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Okoliczność bezsporna

W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawca wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. jako bezsporny łączny staż pracy w wymiarze 23 lata, 3 miesiące i 28 dni okresów składkowych. Organ rentowy uznał, że w sposób należyty odwołujący wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. staż pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w wymiarze 20 lat, 2 miesiące i 25 dni.

Okoliczność bezsporna

Dokonując ustaleń faktycznych, co do kwestionowanego przez organ rentowy okresu ubezpieczenia Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków oraz zebranych w niniejszej sprawie dokumentach, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy i świadkom co do faktu, że pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacji, dni wolnych podczas nauki w szkole zawodowej w Ł.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków albowiem są to z jednej strony osoby obce w stosunku do wnioskującego, a zatem nie są zainteresowane korzystnym rozstrzygnięciem dla którejkolwiek ze stron, a z drugiej strony są to sąsiedzi odwołującego, którzy znają go od dzieciństwa i w związku z tym mają stosowną wiedzę na temat pracy skarżącego w spornym okresie w gospodarstwie rolnym ojca. Zeznania świadków zasługują w całości na wiarę co do faktu, że ubezpieczony pracował w gospodarstwie

w okresie nauki w szkole średniej, albowiem tworzą spójną, logiczną całość dzięki czemu Sąd poczynił jednoznaczne i stanowcze ustalenia w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, że z racji bliskiej odległości szkoły, do której wnioskodawca dojeżdżał do szkoły nie stało ku temu na przeszkodzie, aby skarżący pomagał w gospodarstwie rolnym rodziców. Jednakże jest mało prawdopodobne, by kilkunastoletni uczeń w całym badanym okresie pobierania nauki w szkole zawodowej, czyli również zimą, mógł i musiał zaangażować się w prace rolnicze codziennie przez co najmniej 4 godziny. Odwołujący uczęszczał do szkoły zawodowej, musiał odrabiać lekcje, czytać zadane lektury, przygotowywać się do zajęć. Musiał też znaleźć czas na odpoczynek, posiłek, toaletę, czy sen. Zdaniem Sądu trudno przyjąć, że przez kilka lat codziennie i nieprzerwanie można byłoby funkcjonować w podobnym rozkładzie dnia, zwłaszcza będąc w wieku nastoletnim. Dlatego też Sąd dał wiarę świadkom co do faktu, że trakcie trwania roku szkolnego ubezpieczony tylko pomagał rodzicom w pracach w gospodarstwie.

Zaś Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, że w pozostałym spornym okresie nie obejmującym nauki w szkole ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym co najmniej 4 godziny dziennie.

Wskazać należy, że same te okresy sporne od 18 kwietnia 1971 r. do 31 sierpnia 1971 r., od 2 lutego 1975 r. do 23 kwietnia 1975 r., od 11 kwietnia 1978 r. do 17 maja 1978 r., praca w wakacje, praca w soboty i niedziele przez okres trzy i pół roku przy niespornym wymiarze łącznego stażu pracy w ilości 23 lata, 3 miesiące i 28 dni okresów składkowych są wystarczające do uznania, że odwołanie okazało jest zasadne.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Odwołanie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa i jako takie skutkuje zmianą zaskarżonej decyzji.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy uprawnienia ubezpieczonego do emerytury w oparciu o przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2013, poz. 1440).

Stosownie do art. 184 ust. 1 w/w ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Z kolei w myśl z art. 27 ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat (dla mężczyzn) oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat (dla mężczyzn).

W myśl ust. 2 art. 184 w/w ustawy emerytura, o której mowa w ust. 1 przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu Państwa.

Jak wynika z akt sprawy ubezpieczony przed organem rentowym wykazał 24 lata, 2 miesiące i 8 dni łącznego stażu pracy, a w niniejszym postępowaniu domagał się zaliczenia jako okresu uzupełniającego okresu, gdy po ukończeniu 16 roku życia wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym swojej mamy tj. od dnia 31 maja 1970 roku aż do dnia 1 września 1974 roku, a więc w trakcie nauki w Technikum w Z..

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest to, że odwołujący posiada okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wymiarze wymaganym w przepisach regulujących nabycie prawa do emerytury

w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn. Na wymagane w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wnioskodawca wykazał staż w wymiarze aż 20 lat, 2 miesiące i 25 dni.

W sprawach zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym zastosowanie ma art. 10 ustawy emerytalnej. Przepis art. 10 ust. 1 wymienia trzy okresy, które z zastrzeżeniem art. 56 można traktować jako okresy składkowe przy ustalaniu prawa do emerytury oraz do obliczania wysokości emerytury. Jako trzeci z nich ustawodawca wymienił w art. 10 ust. 3 przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Stosownie bowiem do treści art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jako okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Powyższa regulacja wprost nie stawia innych wymagań, jakie należy spełniać w zakresie warunków pracy w gospodarstwie rolnym. Przede wszystkim przepis ten nie wyznacza rozmiaru świadczonej pracy, podczas gdy art. 6 ust. 2 pkt. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do uwzględnienia okresów pracy przed dniem 15 listopada 1991 roku wymaga, aby praca wykonywana była w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Wątpliwości odnośnie interpretacji przepisu art. 10 ust. 1 zostały usunięte licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, w których jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia przyjmowano wymiar pracy przekraczający 4 godziny dziennie /por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1997, Nr 23, poz. 473; wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2002, Nr 16, poz. 394/.

Kwestia pracy w gospodarstwie rolnym była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. Wątpliwości budziło także zaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym uczniowi, który nie spełnia kryteriów pojęcia "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r., tj. osobie bliskiej rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności:

- 1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r. oraz
- 2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

W orzecznictwie wskazywano również, iż za stałą pracę w gospodarstwie rolnym nie można uznać jedynie doraźnej pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków

rodziny rolnika /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2001, Nr 21, poz. 650/.

Duże wątpliwości dotyczyły także sezonowej pracy domownika-ucznia w gospodarstwie rolnym (np. podczas przerwy wakacyjnej).

W wyroku z dnia 13 stycznia 1998 r., zapadłym w sprawie sygn. II UKN 433/97, Sąd Najwyższy jasno wypowiedział pogląd o niezaliczalności pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywanej podczas wakacji przez dziecko uczęszczające do szkoły /opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1998, Nr 22, poz. 668/.

Jednakże w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r., Sąd Najwyższy (II UKN 155/00 ; OSNAPiUS 2002, nr 16, poz. 394) odrzucił związek wykonywania czynności rolniczych z kryteriami określającymi termin "domownika" według art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r., kwalifikując te czynności jako okres pracy w gospodarstwie rolnym, wyłącznie za pomocą spełnienia warunku wykonywania pracy w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Za zasadnością uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w czasie wakacji szkolnych, po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy opowiedział się także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 31 sierpnia 2006 r., III AUa 397/06 (Lex nr 253467).

Podkreślenia wymaga, iż wszystkie powyższe orzeczenia dotyczą dzieci rolnika, które przyjeżdżały na wakacje do domu i świadczyły pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacyjnym.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego wyroku podniósł, iż zasadnicze znaczenie należy przypisać odrębności systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ubezpieczenia społecznego rolników, które zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne, które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. W ocenie Sądu Najwyższego „okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach, mimo że nie jest okresem pracy sensu stricto, a przez podkreślenie, że chodzi o pracę po 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskie, nie może być uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie”.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, w ocenie Sądu Okręgowego, iż wskazany przepis art. 10 Ustawy nie został wprowadzony w oderwaniu od przepisów szeroko rozumianego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przed dniem 1 stycznia 1983 roku nie istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za domownika. Ubezpieczenie to zostało wprowadzone od dnia 1 stycznia 1983 r. w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i dotyczyło domowników, czyli osób bliskich rolnikowi, pracujących w jego gospodarstwie i dla których praca ta stanowiła główne źródło utrzymania.

Na tle art. 10 (wcześniej art. 5 ustawy o rewaloryzacji) zaznaczył się podział okresów uwzględnianych jak okresy składkowe, na okresy objęte ubezpieczeniem społecznym rolników, wymienione w punkcie 1 tego artykułu, oraz okresy, których przed tym dniem ubezpieczenie nie obejmowało. W punkcie 2 tego przepisu chodziło o okres prowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli bycia rolnikiem przed 1 lipca 1977 roku (od 1 lipca 1977 roku wprowadzono obowiązkowe ubezpieczenie społeczne rolników), a w punkcie 3 o okres pracy w gospodarstwie rolnym wynikający przed dniem 1 stycznia 1983 roku z innego statusu niż status rolnika (od 1 stycznia 1983 roku wprowadzono ubezpieczenie społeczne domownika).

Powyższe świadczy zdaniem Sądu Okręgowego jednoznacznie o tym, iż ustawodawca wprowadzając przepis art. 10 ustawy, odnosił go do przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, aczkolwiek nie musi być to związane ze stosowaniem wprost definicji domownika, przy ustalaniu uprawnień emerytalnych z FUS. Powyższe wynika już chociażby z dat wymienionych w tym przepisie, które odpowiadają datom wprowadzenia obowiązkowych ubezpieczeń rolnika i domownika. Przed wskazanymi tam datami osoby, które de facto wypełniały definicje rolnika czy domownika, nie były ubezpieczone i nie miały obowiązku odprowadzania składek.

Należy podkreślić, iż ubezpieczenie społeczne służy łagodzeniu konsekwencji socjalnych zdarzeń losowych pozbawiających lub ograniczających możliwości utrzymania się z własnej pracy, takich jak niezdolność do pracy, czy starość i co do zasady polega na gromadzeniu środków finansowych ze składek osób objętych danym rodzajem ubezpieczenia, z których następnie, w razie zaistnienia zdarzenia losowego, wypłaca się odpowiednie świadczenia. Konsekwencją tego jest związanie prawa do świadczeń i ich wysokości z uprzednim opłacaniem składek. Prawo do świadczeń z reguły powstaje po odpowiednio długim okresie opłacania składek przez przyszłych świadczeniobiorców. Jednakże ustawodawca wprowadził wyjątki od wymienionej zasady, nakazując zaliczenie do okresu ubezpieczenia (okresu opłacania składek) innych okresów, tzw. okresów zaliczanych (zaliczalnych) do okresu ubezpieczenia społecznego.

Powyższe dotyczy również art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 Ustawy. Ustawodawca chcąc zrównać szanse osób wykonujących realnie pracę rolnika czy domownika, przed okresami wymienionymi w przepisie art. 10 Ustawy, z tą samą pracą rolnika, który wykonywał prace rolnicze po 1 lipca 1977 roku i domownika, który wykonywał pracę po 1 stycznia 1983 roku, w zakresie możliwości zaliczenia tych okresów do okresów składkowych uprawniających do nabycia prawa do emerytury, wprowadził zapisy art. 10 Ustawy. A zatem nie można rozpatrywać wskazanego przepisu w całkowitym oderwaniu jego treści od całego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym również regulacji dotyczącej ubezpieczeń społecznych rolników. (...) ubezpieczeń społecznych ma być systemem spójnym, wzajemnie się uzupełniającym i niesprzecznym, co wnika między innymi z uregulowań dotyczących przenikania się ubezpieczeń rolniczych z ubezpieczeniami społecznymi z FUS. Nie można np. uwzględnić okresów pracy rolniczej wynikających z art. 10 ust. 1 i 2 podwójnie, tzn. zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń rolniczych, jak i świadczeń pracowniczych i pochodnych, o czym wyraźnie stanowi art. 10 ust. 3 ustawy o e.r. FUS i art. 20 ust. 2 ustawy o u.s.r. (zob. wyrok SN z dnia 20 lutego 1997 r., II UR 2/97, OSNAPiUS 1997, nr 24, poz. 497). Pogląd wyrażony w sprawie II UR 2/97 znalazł potwierdzenie także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak choćby w wyroku z dnia 8 maja 2007 r., II UK 164/06 (OSNPUSiSP 2008, nr 11-12, poz. 172), gdzie wyraźnie wskazano, że dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie.

W związku z powyższym oczywistym jest, iż zarówno orzecznictwo jak i literatura są zgodne co do tego, że zarówno możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym, jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego powinna być interpretowana i stosowana w sposób restryktywny.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest możliwym dokonanie interpretacji treści art. 10 Ustawy w całkowitym oderwaniu od pojmowanego całościowo systemu ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie, jak wskazał Sąd Najwyższy, przepis art. 10 Ustawy, nie będzie miał zastosowania do osób zatrudnionych przed 1 stycznia 1983 roku na podstawie umowy o pracę. Powstaje jednak pytanie, w jaki sposób należy wówczas potraktować osoby, które wykonywały prace rolnicze, nie będąc osobami bliskimi rolnikowi i które nie zostały zgłoszone do ubezpieczeń jako pracownicy, a od wynagrodzeń których nie odprowadzono składek. Możliwość zaliczenia takim osobom pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczeniowego wprost na podstawie art. 10 ustawy, dokonując interpretacji ich zatrudnienia w gospodarstwie rolnym jedynie na podstawie wymiaru czasu pracy, stawiałaby ich w lepszej sytuacji niż np. pracowników, nie zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych, za których nie były odprowadzane składki. Poza tym rolnicy mogli zawierać również umowy o pracę sezonową z pracownikami. Wydaje się, w związku z tym wielce kontrowersyjne dopuszczenie możliwości stosowania dobrodziejstwa art. 10 Ustawy, do wszystkich osób, niezależnie od ich związania

z gospodarstwem rolnym, codziennego korzystania z dochodów tego gospodarstwa, współuczestniczenia w jego tworzeniu i pracy na jego rzecz. A zatem należałoby uznać, iż aczkolwiek niewątpliwie istnieje odrębność systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ubezpieczenia społecznego rolników, czyli - zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 grudnia 2000 roku – nie można wprost stosować kryteriów domownika, to jednak praca w gospodarstwie rolnym, w rozumieniu przepisu art. 10 Ustawy, nie może być rozpatrywana w całkowitym oderwaniu od przepisów regulujących ubezpieczenia społeczne rolników. Jeżeli bowiem mamy do czynienia z osobą, która spełnia kryteria rolnika czy domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, to oczywistym jest, że praca tych osób w gospodarstwie rolnym lub jego prowadzenie przed datami wskazanymi w przepisie art. 10 Ustawy, będzie spełniała kryteria wymienionego przepisu. Jeżeli natomiast praca była wykonywana przez osobę obcą rolnikowi, to należałoby rozważyć kwestię zatrudnienia takiej osoby na podstawie umowy o pracę, czy umowy o pracę sezonową, zwłaszcza jeżeli była ona wynagradzana. Jeżeli praca jest wykonywana w okresie wakacji przez dziecko rolnika, dla którego de facto gospodarstwo rolne nadal stanowi centrum życiowe, w którym dziecko mieszkało, pomagało w pracy w gospodarstwie rolnym, wspólnie z rodzicami przyczyniało się do jego rozwoju, a następnie wyjechało do szkoły poza miejsce położenia gospodarstwa rolnego i wraca do domu na wakacje, aby nadal pomagać rodzicom, to również należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w cytowanym wyroku, iż może być ona zaliczona jako praca w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli jest wykonywana w rozmiarze powyżej 4 godzin dziennie. Nadal bowiem stanowi pracę wymaganą od dziecka rolnika w celu pomocy rodzicom, wypracowania wspólnego dobra, z którego dziecko korzysta. Taka praca bezsprzecznie zawsze jest nieodpłatna.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której skarżący był dzieckiem rolnika i na stałe mieszkał w spornym okresie z rodzicami w ich gospodarstwie rolnym.

Odnosząc się do spornego okresu należy wskazać, że nauka w szkole średniej w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne co do zasady wyklucza możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia. Jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym dana osoba zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą w wymiarze nie krótszym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy pozwala na spełnienie przesłanek z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Można zatem przyjąć, że skarżący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacji szkolnych, weekendy, w tym bowiem czasie można mówić o jego pełnej dyspozycyjności, nadto w lecie zwykle jest więcej prac do wykonania w gospodarstwie rolnym, np. w okresie żniw. Nie można też zapominać, że w gospodarstwie rolnym rodziców skarżącego w badanym okresie były hodowane zwierzęta: krowy, kury, świnie i koń, z którego użyciem wnioskodawca wykonywał prace rolne związane z uprawą ziemi. Nie budzi żadnych wątpliwości Sądu, że wobec powyższego w letnim okresie wakacyjnym pracy w gospodarstwie było tak dużo, że wymagało to pełnego zaangażowania odwołującego zwłaszcza, że jego rodzice nie daliby rady zrobić wszystkiego. Natomiast w trakcie roku szkolnego miał możliwość pogodzenia obowiązków ucznia z wykonywaną pracą ale już w dużo mniejszym zakresie, poniżej 4 godzin dziennie.

Należy podkreślić, że już samo zaliczenie okresów:

- od 18 kwietnia 1971 r. do 31 sierpnia 1971 r. (4 miesiące i 13 dni) do czasu rozpoczęcia nauki,
- od 2 lutego 1975 r. do 23 kwietnia 1975 r. (2 miesiące i 21 dni) po ukończeniu szkoły, a przed pójściem do wojska,
- od 11 kwietnia 1978 r. do 17 maja 1978 r. (1 miesiąc i 6 dni) po wyjściu z wojska,
- praca w wakacje – ponad 6 miesięcy,
- praca w soboty i niedziele przez okres trzy i pół roku – 9 miesięcy

jest wystarczające do uwzględnienia odwołania, skoro przed organem rentowym wnioskodawca wykazał jako bezsporny ogólny staż pracy w wymiarze 23 lat, 3 miesięcy i 28 dni.

Podkreślić wypada, że emerytura we wcześniejszym wieku emerytalnym ma charakter wyjątkowy, a warunki jej nabycia należy interpretować ściśle. Aby powstało prawo do emerytury muszą zaistnieć łącznie wszystkie wymienione w przepisach prawa przesłanki. Ostatnią wymaganą prawem przesłankę tj. staż co najmniej 25 lat pracy odwołujący w sposób należyty wykazał w niniejszym postępowaniu. Reasumując - wnioskodawca spełnił wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury z art.184 ustawy emerytalnej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku i zmienił zaskarżoną decyzję przyznając odwołującemu prawo do emerytury poczynając od dnia 17 kwietnia 2015 r. tj. od dnia ukończenia 60 roku życia.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcy.